KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 16go Września Rok 1862. № 211. Dnia 4 (16) Września 1862 Roku.

Wtorek. Wschód Słońca go: 5 m. 36 Zachód „ „ 6 „ 12 Jutro, Śgo Justyna M. i 5 ran Ś. Francis:.

Ostatniemi dniami pewna liczba właścicieli ziemskich nielegalnie zwołana, zjechała się w Warszawie i skutkiem obrad u Hr: Andrzeja Zamoyskiego odbywanych, ułożyła do niego odezwę, mającą streszczać jakoby żądania Narodu a przekraczającą zakres instytucji krajowych.

Rząd NAJJAŚNIEJSZEGO PANA nie dopuści, ażeby zbiór osób prywatnych przywłaszczał sobie znaczenie ukonstytuowanego ciała i żeby ktokolwiek z pośród poddanych CESARZA i KRÓLA występował jako organ i przewodnik takiego zebrania.

Za postępowanie to ustanowionemu porządkowi przeciwne, Hr: Andrzej Zamoyski przed MONARCHĄ Swoim odpowiadać winien.

W tym celu Hr: Zamoyski wysłany został wczoraj do Petersburga.

JEGO C. W. WIELKI XIĄŻĘ Namiestnik JEGO C. K. MOŚCI w Królestwie Polskiem, zezwolić raczył na przywrócenie Xiędza *Leopolda Otto*, do urzędu Pastora tutejszego Kościoła Ewangelicko-Augsburgskiego, od którego za przewinienia polityczne był usunięty.

Rada Administracyjna w rozwinięciu Ukazu Najwyższego z d. 24 Maja (5 Czerwca) r. b. o prawach cywilnych żydów, w d. 21 Sierpnia (2 Września) r. b. na przedstawienie Kom: Rz: P. i S. wyrzekła: że odtąd za uchylone uważać należy: 1) wyłączenie na mocy postanowienia Namiestnika Królewskiego z d. 24 Stycznia 1818 r. starozakonnych od dzierżawienia dóbr Rządowych; 2) zastrzeżenie uczynione przez Komissję Rz: P. i S. w wydanem przez nią w r. 1827 Rządom Gubernjalnym rozporządzeniu, iż w razie zgłoszenia się starozakonnych o konsensa na dystrybucje stemplowe, też Rządy Gub: mają się odnosić przed wydaniem konsensów po upoważnienie w tym względzie do rzeczonej Komissji Rządowej.

W r. 1860 wznowione zostały, przez Inżynierję wojskową, pomiary topograficzne, naprzód w Gubernji Lubelskiej, a następnie w Gubernji Radomskiej.

Czynności te, które będąc w dawniejszych latach w całym kraju wykonywane, nie nasuwały wówczas miejscowej ludności żadnych błędnych mniemań o ich celu, dziś, dla nieświadomych, stały się przedmiotem różnych mylnych domysłów i komentarzy.

Z tego powodu, Dowodzący wojskiem w Król: Polskiem konsystującem, w dalszym ciągu ogłoszeń poprzednio zamieszczonych w tym przedmiocie w pismach publicznych, czyni wiadomem:— że pomiary Królestwa Polskiego, wykonywane obecnie pod kierunkiem władz wojskowych i przez wojskowe komendy, mają jedynie na celu sporządzenie nowej mapy wojenno-topograficznej,—posiadając przeto charakter czysto wojskowy, nie zostają w żadnym związku z separacją gruntów włościańskich od dworskich, gdyż takowa bywa zawsze dopełnianą przez Jeometrów cywilnych, i nieinaczej, jak na żądanie stron lub w skutek zarządzeń właściwych władz, którym wykonanie Najwyższego Ukazu o urządzeniu i oczynszowaniu włościan w Królestwie Polskiem poruczonem zostało.

Nadmienia się przytem,—że z uwagi na obecne okoliczności,— wojskowi wszelkich stopni należący do składu komend pomiarowych, otrzymali na początku 1861 r. od właściwych swych władz polecenie, aby pod najsurowszą odpowiedzialnością, nietylko nie wdawali się w lekkomyślne rozmowy z włościanami, ale nadto starali się ile możności, wszelkich stosunków z niemi unikać.

Piszą z Paryża pod datą 10 b. m. Bawi tutaj od niejakiego czasu Jenerał Adjutant Hr: *Lüders*, b. p. o. Namiestnika w Królestwie, który przybył na kuracją.

Jutro, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Anieli *Chomińskiej*, Artystki Dram:, odprawione będzie żałobne Nabożeństwo w Kościele Archi-Katedralnym Śgo JANA, w Kaplicy PANA JEZUSA, o godz: 10tej z rana; na które pozostały Mąż wraz z Córką, zaprasza Kolegów, Krewnych i Przyjaciół.

Jutro, za duszę ś. p. Marjanny z Narzymskich *Markowskiej*, odbywać się będzie żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 10tej z rana; na które zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, jako w 4tą rocznicę śmierci ś. p. Alexandry *Zakrzewskiej*, odprawioną będzie Msza żałobna w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 10tej z rana; na które, stroskani Rodzice, zapraszają Krewnych i Przyjaciół.

Jutro, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Jana *Levy*, odbędzie się w Kościele OO. *Kapucynów*, o godz: 10tej z rana, Nabożeństwo żałobne, za duszę jego; na które pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza współ-Kolegów i Przyjaciół.

W dniu wczorajszym, o godz: 8ej z rana, po długiej i ciężkiej chorobie, rozstał się z tym światem ś. p. Samuel *Krauze*, Dziedzic dóbr i Obywatel tutejszego miasta, przeżywszy lat 54. Exportacja zwłok zmarłego, odbędzie się w dniu jutrzejszym, t. j. we Środę, o godz: 4tej po południu, z Kościoła Ewangelickiego, na cmentarz tegoż wyznania; na którą stroskana Żona z Dziećmi i Zięciami, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

W dniu 1 b. m., zakończył żywot ś. p. Gottlieb *Jaensch*, Majster mularski w Kaliszu.

B. Jenerał-Lejtnant Hr: *Nesselrode*, wrócił do Warszawy z zagranicy.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od M. Z. kop: 30 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo KRZYŻA; kop: 30 przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*; kop: 30 przed Kościołem XX. *Karmelitów* na Lesznie, i kop: 60 przed Kościołem OO. *Kapucynów*.

P. Piotr *Pietraszkiewicz*, Inżenier, opuścił Warszawę, udając się w celach przemysłowych do Londynu.

Wykonanie prawa o Radach Powiatowych.
(Dalszy ciąg).

Szkoły. Rozpocząwszy Rady czynności Ukazem NAJWYŻSZYM na siebie włożone, zwróciły szczególniejszą uwagę na oświatę ludową. Wnioski ich w tej mierze, które z natury rzeczy są wskazówką potrzeb miejscowych, lubo różnią się niekiedy co do środków, jakiemi ukształcenie ludowe przeprowadzić i utrwalić zamierzają; — ogólne wszakże dążenia Rad na tej drodze, odznaczają się praktycznym poglądem, poczuciem obowiązków i szczerą chęcią krzewienia nauk elementarnych, zgodnie z duchem i zasadami nowego prawa o wychowaniu publicznem.

Rada Powiatowa Opoczyńska w widokach przyspieszenia rozwoju szkół początkowych, objawiła przedewszystkiem życzenie: aby władza wychowania publicznego ułatwiła kwalifikację na nauczycieli i nauczycielki szkółek; rozciągnęła na włościan przymus posyłania dzieci do szkółek i wnoszenia składek na uposażenie; przyspieszyła budowę domów szkolnych po osadach rządowych i przekazała do dyspozycji jej fundusze remanentowe szkolne.

W miastach, gdzie znaczna jest ludność wyznania mojżeszowego, uważała Rada za potrzebne przeznaczyć drugiego nauczyciela, jako pomocnika edukacji elementarnej, a to dla uczynienia zadość potrzebie kształcenia starozakonnych w szkołach chrześcijańskich; za konieczne także sądzi otwieranie osobnych szkółek żeńskich, o ile fundusze na to starczyć będą.

Zwracając uwagę na potrzebę troskliwszego zajmowania się szkołami rzemieślniczo niedzielnemi, wynurzyła życzenie: aby dla większej rękojmi rzeczywistego usposobienia młodzieży do szkół tych uczęszczającej, świadectwa przy wyzwoleniu na czeladnika wymagane, wydawane były przez cały dozór szkolny po odbytym examinie.

Rada Powiatu Sandomierskiego, mając sobie przedstawione etaty szkółek elementarnych, i pragnąc wynaleźć środki wytworzenia nowych funduszów, w celu zakładania szkółek w jak największej liczbie po wsiach i miastach, wyznaczyła w okręgi delegatów, dla bliższego zbadania tej rzeczy i przedstawienia na następne posiedzenia.

W Powiecie Miechowskim, uczyniony był wniosek: aby Rada uznała potrzebę nowych szkół elementarnych w każdej parafii, najwięcej z 200 dymów złożonej; oraz aby wybrała szczegółową komisję z 6u Członków, któraby zajęła się zbieraniem wiadomości statystycznych, a opracowany przez siebie projekt w tym przedmiocie, wniosła na przyszłe posiedzenie.

Zgadzając się na myśl wnioskowi temu przewodniczącą, uważała Rada, że projektowana organizacja szkółek elementarnych, mogłaby znaleźć się w sprzeczności z nowem prawem o wychowaniu publicznem, jak niemniej z projektowanem urządzeniem szkółek przy regulacji stosunków włościańskich; przyjęła więc wniosek jednego z swych Członków: aby z grona Rady powiatowej wyznaczeni byli delegaci, którzyby rozpatrzywszy się w prawie edukacyjnem, podali właściwe środki podniesienia oświaty elementarnej i wykazali fundusze na ten cel poświęcić się mające. Odzywały się także w Radzie tej głosy za bezwarunkowym przymusem tak chrześcijan, jak starozakonnych posyłania dzieci do szkółek.

Pod względem środków pomocniczych przyczyniających się do rozszerzenia ogólnej oświaty w kraju, wyraziła Rada życzenie, aby w każdem mieście Gubernjalnem mógł być założony konwikt, gdzieby się młodzież kształciła, a w chwilach wolnych od nauk, pod ścisłym pozostawała dozorem.

Uważała obok tego potrzebę zaprojektowania, aby fundusze z dóbr suprimowanych, obracane były na rzecz wychowania publicznego, i jako pierwszy krok na tej drodze, przyjęła wniosek, o wystąpienie do Rządu: czyliby pewna część tych funduszów nie mogła być oddaną pod rozporządzenie Rady powiatowej, w celu użycia onych na szkołę powiatową w Miechowie.

Wreszcie uznała Rada: że zanim prawo o elementarnem kształceniu ludu będzie mogło być w całej swej rozciągłości w wykonanie wprowadzone, obowiązkiem jest każdego obywatela kraj swój miłującego, przystąpić niezwłocznie do szerzenia oświaty własnemi środkami.

Rada P^tu Olkuskiego mając na względzie, że prócz szkół elementarnych, żadnego wyższego zakładu naukowego Powiat nie posiada, objawiła życzenie upraszania Rządu o otworzenie w Olkuszu Szkoły Powiatowej 4roklasowej, proponując użyć część remanentu kassy miejskiej na wzniesienie budowli szkolnej.

Wnioskowała także za przekształceniem dotychczasowych szkół elementarnych w ludniejszych lub fabrycznych miastach, jak: Pilica, Żarki, Będzin i t. p. na dwuklasowe i oświadczyła się za otwieraniem szkół po miastach żydowskich dla uczniów wyznania mojżeszowego, ze szczególnym względem na naukę języka polskiego.

Dla zapewnienia potrzebnych nauczycieli elementarnych, uważała Rada za konieczne podniesienie ich uposażenia po miastach i wsiach rządowych, przypuszczając zarazem, że w prywatnych sami właściciele poczują się do tego obowiązku.

Członkowie Rady Powiatowej Radomskiej, wystąpili z wnioskiem za utrzymaniem szkoły rolniczej pod Radomiem, z uwagi: że znakomity fundusz w zakład ten włożony został i że liczba uczniów przechodzi zamierzenie etatowe. Uchwalili także zaprowadzenie w mieście Zwoleniu, sposobem próby, szkoły rzemieślniczo naukowej na koszt kassy miejskiej dostateczny na ten cel fundusz posiadającej, oraz stopniowe otwieranie szkół rzemieślniczo-niedzielnych, po większych i zamożniejszych miastach Powiatu.

Pod względem wychowania elementarnego, uznała Rada koniecznem otworzyć szkółki w miastach: Jastrzębiu, Kazanowie, Magnuszewie, Przytyku, Sieciechowie i Wolanowie; we wsiach i miasteczkach, gdzie liczba mieszkańców przechodzi dusz 300, wychowanie elementarne bez względu na wyznanie ludności, uczynić przymusowem; uposażenie zaś nauczycieli elementarnych podnieść: po miastach przynajmniej do rs. 100, a po wsiach do rs. 50.

Rada Powiatu Opatowskiego, uchwaliła projekt zaprowadzenia szkółek elementarnych w każdej wsi, z płacą dla nauczyciela od 60 do 120 rs., z dodaniem gruntu i mieszkania; zamierzyła także wystąpić gdzie należy o utworzenie szkoły 5cio-klassowej w Wąchocku, a w Kunowie i Ćmielowie szkół o dwóch klassach.

Rada Powiatowa Kielecka, rozpoczynając przedmiot wychowania elementarnego, zwróciła szczególniejszą uwagę na kwitnący stan szkółki w Jędrzejowie i na u-

sposobienie wychodzącej z niej młodzieży; znajdując zaś, że tak pożądane wypadki przypisać głównie należy gorliwości miejscowego nauczyciela, P. Latynowicza, uchwaliła polecić go względom Rządu.

Kościoły, budowle plebańskie, cmentarze. Nie mniejszą troskliwość okazały Rady Powiatowe przy rozpoznawaniu interesów dotyczących Kościołów, cmentarzy, zabudowań plebańskich i t. p.

Ponieważ zbadanie stanu Kościołów i cmentarzy, pobieżnie załatwić się nie da, przeto Rady wszystkie Kościoły Parafjalne podzieliły pomiędzy swych Członków, dla zwiedzenia onych, przekonania się o ich potrzebach i złożenia na następne posiedzenie odpowiednich sprawozdań.

Rada Powiatu Sandomierskiego zażądała za pośrednictwem Komissarza Rządowego złożenia sobie opisu stanu Kościołów, cmentarzy grzebalnych, zabudowań ekonomicznych, obrotu funduszów z pokładnego i obrazu czynności dozorów Kościelnych. Opis ten stanowić ma podstawę dalszych zarządzeń Rady.

Przy rozpoznaniu potrzeby wzniesienia budowli plebańskich w jednej z Parafji Powiatu Olkuskiego, zwróciła Rada uwagę, że Członkowie dozorów Kościelnych lekceważą swe powołanie i że nawet dziedzice, a tem samem kollatorowie przyczyniający się w znacznej części do wznoszenia nowych, lub restauracji dawnych budowli Kościelnych i gospodarskich, nie dopełniają swych obowiązków, pomimo, że własny interes materjalny powinienby ich skłaniać do baczniejszego czuwania nad utrzymaniem zabudowań i nad właściwem a spiesznem wykonywaniem robót. Tem więcej zaś utyskiwała Rada na taką obojętność, że zaniedbywanie podobne naraża niezamożnych mieszkańców Parafji na znakomite koszta; przy powolnem działaniu techników i obszernej korespondencji, przyczynia się do upadku starożytnych Świątyń Pańskich.

Budowle miejskie. Nowo nadane instytucje, opiekę nad miastami Rad Miejskich nie mającemi, przekazały Radom Powiatowym: wznoszenie więc, przekształcanie i reparacja zabudowań miejskich były przedmiotem szczegółowego z ich strony rozpoznania.

Rada Powiatu Opoczyńskiego po przejrzeniu kosztorysów na rozmaite roboty po miastach zaprojektowane, zmoderowała je do rzeczywistych potrzeb i cen.

W Powiecie Kieleckim zaszła potrzeba budowy jatek rzeźniczych w m. Jędrzejowie; przygotowany wykaz kosztów Rada Powiatowa przyjęła; jednocześnie zaś poruczyła jednemu z swych Członków zbadanie na miejscu: czyliby pod budowę tę nie znalazł się inny plac dogodniejszy i tańszy niż zaprojektowany.

Wniesiony kosztorys na oparkanienie ratusza i ogrodu w m. Wodzisławiu na tęż drogę zwróciła.

Rada Powiatowa Miechowska potrzebę budowy ratusza w m. Proszowicach uznała wprawdzie za usprawiedliwioną, lecz odrzuciła deklarację dwóch właścicieli przez Magistrat przyjętą, o ustąpienie placów pod budowę za summę rs. 2,700 z uwagi, że miasto posiada własne place; nie przyjęła również planu i kosztorysu na tę budowę, a uchwaliła zasadę, aby wznoszenie wszelkich gmachów instytutowych i publicznych działo się drogą konkursu. Zasadę tę zastosowała także do budowy ratusza w Słomnikach.

Restauracja jatek w Miechowie została przyjętą, roboty postanowiła Rada wykonać administracyjnie, a koszt na ten cel do rs. 500 ograniczyła.

Wynurzyła także Rada zdanie: aby dla zyskania na czasie i uproszczenia biegu interesów, reparacja budowli w miasteczkach dopełnianą była podług planów i kosztorysów przez Radę Powiatową przyjętych i kontrollowanych, a przez Naczelnika Powiatu zatwierdzonych; oraz aby Magistraty otrzymały polecenie przedstawienia Radzie Powiatowej ogólnego poglądu na stan miast, co do potrzeb, uporządkowań i t. p. (d. c. n.)

Z Wilna.— W dniu 11 b. m. pod przewodnictwem Prezesa Komissji Archeologicznej, odbyła się zwykła sessja miesięczna tejże Komissji. Po zwykłem odczytaniu protokółu działań i korrespondencji za miesiąc ubiegły, P. *Dmochowski*, Rzeźbiarz, o którego talencie już nieraz pisano, przedstawił zgromadzonym modele pomnika na cześć pamięci Królowej *Barbary*, wystawić się mającego w Kościele Katedralnym Wileńskim. Jeden z nich przedstawia wizerunek małżonki *Zygmunta-Augusta* w medaljonie ze stosownym nadpisem, drugi składa się z postaci Królowej z koroną na głowie w stroju ówczesnym, okolonej płaszczem spadającym w fałdach sutych aż do dołu postaci. Królowa ma ręce lekko splecione, a oczy na wpół otwarte. Po obejrzeniu i podziwianiu tych arcy-dzieł sztuki naszego ziomka, rzeźbiarza, przystąpiono do wyboru nowych Członków i odczytano w końcu listę ofiar w miesiącu Lipcu dla Muzeum Wileńskiego nadesłanych po największej części z dzieł rozmaitej treści składających się. Od 11 Lipca do 11 Sierpnia zwiedziło Muzeum Wileńskie osób około tysiąca.

W Paryżu towarzystwo aklimatyzacyjne, czyli przyswajania roślin i wszelkich z pod innych sfer istot, otrzymało z Japonji pomiędzy innemi dwa ważne artykuły, to jest drzewo woskowe, z nasienia którego wytłacza się wosk, i morwę papierową, z której Japończycy wyrabiają papier.

(A. n.) W jednym z domów w Warszawie, było kilka kuchni i komin, z których bardzo dymiło się. Nastręczony mi został niejaki mularz, Franciszek *Jaskierski*, który podjął się usunięcia tych niedogodności. Gdy ukończył, okazało się, że nietylko dymienie się usunął, ale nadto bardzo wygodnie całą rzecz urządził i nie żądał wygórowanej ceny; za co obok podziękowania, polecam go i innym osobom, nadmieniając, iż mieszka za Wolską rogatką.— **

W Pradze Czeskiej kupiła pewna gospodyni na targu dwoje kurcząt. Przy przyrządzaniu tychże, znalazła jak zwykle u kur w żołądku znaczną ilość drobnych kamyczków, które na ziemię wyrzuciła. Ktoś z obecnych jednak zwrócił uwagę na te kamyczki, i gospodyni przekonała się, że to nie był zwykły piasek, jak mniemała, ale dosyć cenne szmaragdy i topazy, które złotnik ocenił na 70 zł. w. a. Nie mogła wtedy odżałować, że się kobiety nie zapytała, od której kurczęta kupiła, o nazwisko wsi z której była, zapewne, ażeby wszystkie kurczęta zakupić.

Pewien badacz przyrody, znalazł w żołądku bociana, przeszło 60 pestek wiśniowych, ostrze scyzoryka, a pomimo to, żołądek, którego fałdy tak były twarde jak spalona skóra, bynajmniej nie był uszkodzony.

(Art: n.). Krótkiemi słowy pośmiertnego wspomnienia, mamy dziś obowiązek uczcić pamięć człowieka prawości i pracy. Ś. p. Adam *Gerhard*, Burmistrz m. Ostrowi w Pow: Ostrołęckim, Gub: Płockiej, złożywszy najprzód krajowi najcenniejszą ze wszystkich daninę w służbie wojskowej, następnie przez lat 20 kilka bezustanku, na skromnem stanowisku Burmistrza niewielkiego miasteczka, pracował poczciwie na dobre imię, i umierając zacną pamięć pozostawił pozostałej małżonce, córkom i synowi. Te skromne słów kilka, skreślając cichy i prosty przebieg nieskażonego żywota, są najwymowniejszą pochwałą, najpiękniejszem uznaniem prawdziwej zasługi. Nie piął się w górę, ażeby pozostając na skromniejszem stanowisku mieć możność czynić więcej dobrego i godniej spełniać swoje obowiązki, przez długie lata być otoczonym ciągłem zaufaniem i codzień wzrastającym szacunkiem, jest to zaprawdę ważnem i trudnem zadaniem. Ś. p. Adam *Gerhard*, umiał je spełnić poczciwie, dowodem tego są łzy, które zgon jego wycisnął, i czysta pamięć jaka po nim pozostała. W d. 5 b. m. niespodziewanym ciosem spodobało się OPATRZNOŚCI powołać go w 56 roku życia z łona kochającej rodziny przed tron Sprawiedliwości i Łaski. Łzy żalu i błagalne modlitwy wdzięczności wzniosły się za nim do BOGA, który nagrody obiecanej wybranym nie odmawia tym z pośród ludzi, co mu przynoszą także świadectwo, że wypełniali najwyższe przykazania miłości. Dziś kiedy Mąż i Ojciec dla rodziny, przyjaciel dla życzliwych, życzliwy dla znajomych, pozostał tylko wspomnieniem, niech wiara w Świętą Sprawiedliwość Bożą, boleść i łzy ich ukoi.— ***

Rada Zarządzająca Drogi Żelaznej Warsz:-Wied:. — W powołaniu się na § 44 Ustawy Towarzystwa zawiadamia Akcjonarjuszów, że trzecie losowanie umarzających się akcji, odbędzie się na d. 13 (25) Października r. b., z rana o godzinie 10tej, w sali posiedzeń dworca stacji głównej w Warszawie, publicznie, w obec Inspektora dróg żelaznych i Komissarza Rządowego. Włożenie do koła numerów na które w ciągu roku 1861 była uiszczona opłata, odbędzie się w dniu 12 (24) Października r. b., i każdy chęć mający, tak przy wkładaniu tych numerów jak przy ciągnieniu znajdować się może. We dwa tygodnie po ciągnieniu, numera wylosowanych akcji będą ogłoszone w pismach krajowych i zagranicznych. Wylosowane akcje spłacone będą według nominalnej wysokości, po rs. sto, w czem się mieści zwrot wniesionych opłat w ilości rs. 60, oraz przypadające na każdą akcję premjum po rubli srebrem czterdzieści. Obok tej spłaty, w miejsce wylosowanej akcji, wydana będzie akcja pożytkowa; akcja taka nadaje właścicielowi prawo do wypadków wszystkich przedsięwziąć Towarzystwa, na równi z posiadaczami akcji pierwotnych, wyjąwszy pierwsze pięć procent dywidendy, które do funduszu umorzenia są przeznaczone. — Wypłata akcji wylosowanych, jako też wymiana ich na akcje pożytkowe, nastąpi odpowiednio Ustawie, jednocześnie z wypłatą dywidendy za rok 1862, w miesiącu Lipcu 1863, o czem interesowani w swoim czasie będą zawiadomieni.

Piszą z Wrocławia pod datą 10go b. m. Przejeżdżał w tych dniach przez Wrocław i bawił dni kilka P. *Papłoński*, tłumacz kroniki *Helmolda*, obecnie Wizytator Szkół w Królestwie. Celem podróży jest angażowanie Nauczycieli i Profesorów do Gimnazjów krajowych i do Uniwersytetu Warszawskiego. Z Wrocławia udaje się do Poznania, zkąd pojedzie do Lipska, do Pragi, do Krakowa i Lwowa.

Przełożona Pensji Wyższej Żeńskiej, przy ulicy Długiej pod 580 (nowy 33) w domu W. *Sommer*, ma honor zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, iż kurs nauk na Pensji tej, już się rozpoczął.— M. *Kirchner*.

P. Zygmunt *Ostrowski*, Właściciel Zakładu Rolniczo-Przemysłowo-Leśnego, pod firmą *Ostrowski* i *Spółka*, wyjechał dnia 14 b. m. t. j. w Niedzielę, do Poznania, zkąd wspólnie z P. H. *Cegielskim* Właścicielem znanej powszechnie fabryki maszyn i narzędzi rolniczych, i głównym Inżenierem tejże fabryki, udadzą się do Londynu i innych miejsc Zachodniej Europy, a to celem przyswojenia praktycznych wynalazków.

W tych dniach wyszedł z druku *Kalendarzyk Kieszonkowy*, na rok Pański 1863. Cena gr. 6. Biorącym w większych partjach, odstępuje się rabat. Skład główny u *Matuszewskiego*, przy ulicy Leszno Nro 668. (Wydawca zadeklarował po ukończeniu druku, złożyć exemplarzy 1,000 dla Warsz: Tow: Dobroczynności).

Xięgarnia M. *Frühlinga*, przy ulicy Nowy Świat Nr 1249, przygotowała na nadchodzące święta dla Izraelitów, xiążki do Nabożeństwa (Machsor); wydanie bardzo ozdobne na papierze welinowym ze złoconemi wyciskami i brzegami; oraz xiążki do Nabożeństwa na dni powszednie (Sydor) oprawne w axamit ze złoconemi brzegami i klamrami i w zwyczajnej oprawie, a to wszystko po cenie bardzo umiarkowanej.

P. *Sennewald*, znany tutejszy xięgarz i nakładca, zamierza wydać symfonję konkursową w układzie na 4ry ręce na fortepjan, utworu b. Dyrektora Opery i Kompozytora J. F. *Dobrzyńskiego*. Pomysł ten naszego wydawcy zapewnie dobrze przyjęty zostanie przez wszystkich miłośników muzyki.

Z przesławionego romansu W. *Hugo* „les Misérables” zrobiono łokciową sztukę dramatyczną na dwa lub więcej wieczorów, którą grać będą w teatrze Ambigu w Paryżu.

D. 19go b. m. otworzy się w Pleszewie w Poznańskiem, wystawa tworów przemysłowych, która przez dni 14 trwać będzie.

W tę Niedzielę to jest d. 21 Września, rozpoczyna się jarmark w Łowiczu.

(A. n.) Wróciwszy niedawno z zagranicy, z prawdziwą przyjemnością ujrzełem, że i u nas jazda koleją żelazną do wysokiej doskonałości jest doprowadzona. W d. 5 Września r. b. jadąc wieczornym Kutnowskim cugiem od Skierniewic do Warszawy, poznałem że niezwykła ręka nim kieruje, że zwolnia w złych miejscach, śmiało i szybko posuwa się zaś po równi; drugim razem w d. 9 Września, wsiadłszy na ten sam cug w Skierniewicach, poznałem niebawem że tego samego mam przewodnika. Był nim P. Stanisław *Dybiński*, Maszynista. Przejechawszy świeżo kolejami żelaznemi Niemcy, Francję, Włochy, Szwajcarję, czuję się w obowiązku złożyć to publiczne zaświadczenie P. *Dybińskiemu*, iż jazda jego śmiało stać może na równi, a nawet przewyższa niektórych z zagranicznych maszynistów. Czemuż więc szukać i sprowadzać zdaleka ludzi zdolnych i sposobnych, kiedy i w naszym kraju takowi się znajdują i kształcą? *F. Ł.* Obywatel z Błońskiego.

Z powodu jarmarku, Wrocław bardzo jest ożywiony. Polaków powracających do kraju pełno w Wrocławiu.

P. A. *Rysikowski* utrzymujący dotąd Magazyn obiorów mezkich przy ulicy Wierzbowej w domu P. *Dąbrowskiego*, przenosi takowy od dnia 8go Października r. b. na ulicę Senatorską Nr 478, do domu P. *Koch*, na 1sze piętro. A ponieważ P. *Ryszkowski*, znany jest bardzo wielu osobom, z dokładności i wykwintności wykonywanych przez siebie robót, przeto donosimy wcześniej o tej zmianie lokalu, ażeby wspomnione osoby nie szukały go po Warszawie.

Nocy dzisiejszej o godzinie 12ej, w domu Nro 673*b* przy ulicy Leszno, z niewiadomej przyczyny, wynikł pożar, skutkiem którego spalił się na oficynie dach i sufit.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 10 Wrześ:.* — Królowa *Wiktorja* po-raz pierwszy dopiero od czasu wstąpienia na tron, jest zagranicą kraju wraz ze wszystkiemi swemi dziećmi a z reprezentantów domu Królewskiego, jeden tylko Xiążę *Cambridge*, znajduje się w Anglji. Dawniej nic podobnego by się nie stało. Prawo wzbraniało, aby rzeczywisty Rejent Państwa bawił zagranicami kraju jednocześnie z domyślnym Następcą tronu, a jeśliby to wyjątkowym sposobem nastąpić miało, to na każdy raz potrzebne było szczegółowe pozwolenie Parlamentu. Prawo to nie jest zniesione, ale tak jak wiele innych w Anglji, wyszło z użycia. — Muzeum Brytańskie zostało znowu otwarte, po 9-dniowej przerwie. — Pogłoska jakoby okręt *Great-Eastern* spłonął, nie potwierdza się. Przybył on do Flusting-Bai (w stanie New-York). Uszkodzony jest tylko cokolwiek, skutkiem uderzenia o skałę podwodną w okolicy Long-Island, ale w koniecznej potrzebie może nawet bez naprawy wrócić do Europy.

Londyn, 12go Wrześ:. — Słynny chirurg, Professor *Partridge*, wyjechał do Spezzia, dla ofiarowania swych usług *Garibaldemu*. Ze strony wielu Anglików otworzoną została składka dla pokrycia kosztów tej podróży.

FRANCJA. *Paryż, 10 Wrześ:.* — Zdaje się że pogłoski o zmianach ministerjalnych we Francji są bezzasadne. Margr: *Cavour*, brat Ministra tegoż nazwiska przybył do Paryża.— Marg: *Loule*, wyjechał onegdaj z Lizbony do Turynu po Xcżkę *Pię*. W towarzystwie jego znajdują się: Xiężna *Terceiro*, 3 Panny honorowe, 3ch Szambelanów i lekarz. Przyszła Królowa Portugalska, przejeżdżać będzie przez Paryż, i zabawi tu dni kilka u swej siostry Xżnej *Klotyldy*, a następnie uda się do Bordeaux, zkąd dopiero odpłynie do Lizbony. — Korrespondencje prywatne z Czarnogóry donoszą, że Turcy opanowawszy Riekę, dopuścili się tam wielu okrucieństw. Spalili oni Kościół, poniszczyli drzewa morwowe i oliwne, a nawet poburzyli cmentarze, odkopując trupy, i odcinając im głowy.— Xiążę *Napoleon*, wyjeżdża 15go b. m. do Egiptu.— *Patrie* ciągle twierdzi, że Prezydent *Juarez*, pisał do Cesarza ubiegając się, iż nie może ukonstytuować żadnego trwałego Rządu, gdyż ma przeciw sobie wyprawę francuzką, i oświadczając, że gdyby się francuzi oddalili od tak zwanego stronnictwa czarnych w Mexyku, wówczas łatwo do zgody przyjść by mogło. — Podług ostatnich doniesień z Mexyku, kilku gońców z obozu francuzkiego, zostało przejętych przez bandy mexykańskie, a przesyłka żywności ciągle jest utrudzoną. Trzeba jej zawsze dodawać eskortę zbrojną. Na tem ograniczają się działania Mexykanów, a przeciw Orizaba nie przedsiębrali żadnego nowego attaku.

Paryż, 11 Wrześ:.— Dzienniki tutejsze donoszą o pogłosce, iż powszechne wybory do Ciała Prawodawczego nastąpią w końcu Października.

TURCJA.— Korrespondencje z Konstantynopola dochodzą do 3 Wrześ:. Konferencja w owym czasie zajmowała się projektem francuzkim dotyczącym załatwienia sporu z Serbją. Zdawało się iż Porta będzie skłonną do cofnięcia załóg swych z twierdz Sokoła i Uszycy oraz do odwołania mieszkańców tureckich z Serbji. *Fuad*-Pasza proponował podobno zmniejszenie liczby milicji serbskiej, ale propozycję tę odrzucono. — D. 14 Sierp: we wsi Ketmani pod Marach w Cylicji, muzułmanie wymordowali kilkuset Chrześcjan, mężczyzn, kobiet i dzieci, i poburzyli ich domy. Sprawcami tego czynu byli podobno wychodźcy czerkiescy. *Courrier d'Orient*, winę tego przypisuje *Ariz*-Paszy, i domaga się aby go pod sąd oddano. *Jour: de Constantinople* zaś twierdzi, że zaczepka wyszła od Chrześcjan, którzy napadli na wieś turecką Bechten. — Depesza z 6go, z Konstantynopola datowana donosi, że *Mehmed-Dżemil*-Pasza, wiezie dla Cesarza *Napoleona*, brylantowy Order *Osmani*.

WŁOCHY.— Wiadomości z Turynu dochodzą do 11go Września. Zdaje się że pogłoski o zaciągnięciu pożyczki włoskiej są bezzasadne, ale za to coraz pewniejszą staje się wieść o udzieleniu amnestji. Słychać, że proces przeciw *Garibaldemu*, ma być zaniechany, i że pomieniona amnestja ogłoszoną zostanie w końcu b. m. z okoliczności zaślubin Xiężniczki Marji *Pii*. — *Opinione* dowodzi, że od niejakiego czasu stosunki między Włochami a Francją oziębły, i że główną tego przyczyną jest, że Gabinet francuzki nie chce się nakłonić do żadnych ustępstw w kwestji rzymskiej.

Ostatnie Wiadomości.

Przed niejakim czasem podaliśmy z *Esprit public* wiadomość o postanowieniach powziętych na radzie Ministrów w kwestji rzymskiej przed wyjazdem Cesarza do Biarritz. Wiadomościom tym zaprzeczył *Courrier du Dimanche*, ale *Esprit* odparł to zaprzeczenie w tonie wskazującym, że jest pewien swego twierdzenia, iż termin zajęcia Rzymu określony będzie. Tenże sam dziennik traktując kwestję włoską, wspomina o projekcie przeniesienia stolicy Papieztwa do Sardynji.

Z Włoch niema ważniejszych wiadomości. Zdaje się tylko, że projekt amnestji przeważa w opinji Gabinetu Turyńskiego.— W Paryżu 12go mówiono, że *Garibaldi* ma się bardzo źle, że może będzie potrzebną amputacje, której wytrzymać nie zdoła; depesze z Turynu zaprzeczają temu. — Z Neapolu 12go b. m. donoszą, iż znajdująca się tam flota francuzka, otrzymała rozkaz powrotu do Ajaccio. — Z Rzymu donoszą o przybyciu Mgr *Stellarde*, jałmużnika *Wiktora Emmanuela*, z listem Xiężniczki Marji *Pii*, donoszącym PAPIEŻOWI o jej małżeństwie z Królem Portugalskim.

Depesze z Nowego-Yorku dochodzą do 5go Września. Jenerał *Pope*, przegrał walną bitwę podczas odwrotu ku fortyfikacjom Waszyngtońskim. Podług reportów urzędowych, straty są ogromne. 5 000 skonfederowanych pod dowództwem *Breckenridge*, zagraża Nowemu Orleanowi. *Buttler* robi przygotowania do obrony tego miasta. (Schl: Ztg).

Przyjechali do Warszawy.

Cieszkowscy Hen: i Gustaw Ob: z Duchnowic nr 625; Domaniewski Apolinary Ob: z Ostrowca nr 601; Rogoziński Teodor Ob: z Kunic nr 634.

Wyjechali: Małowiejski Józef Ob: do Gostkowa; Trzetrzewiński Leon Ob: do Chodakowa; Wężyk Michał Sędzia Pok: do Karszewa.

Przyjechali koleją żelazną: Brun Stan: Kup: z Paryża nr 466; Brzozowski Michał Ob: z Karlsbad nr 614; Schultz Aug: Kup: z Wrocławia nr 467.

Wyjechali koleją żelazną: Deskur Stan: Ob: do Ostendy; Gutman Wład: Ob: do Bruxelli; Mieroszewski Aud: Ob: do Krakowa.

DONIESIENIA.

Decyzją JW. Główno Zarządzającego Komunikacjami w Cesarstwie, dozwolonem zostało odkrycie ruchu przygotowaczego, między Grodnem i Landwerowem, Stacją, położoną na linji będącej w zupełnej exploatacji, między St Petersburgiem a granicą Pruską; przez co otwiera się komunikacja nie przerwana drogą żelazną, między Warszawą, Kownem, Wilnem, Dynaburgiem, Pskowem, St Petersburgiem i Rygą, jak również ze wszystkiemi punktami drogi żelaznej St Petersbursko-Warszawskiej, jej gałęzi od Wilna do granicy Pruskiej i żelaznej drogi od Dynaburga do Rygi. W skutek wymienionej decyzji, Zarząd Kolei St Petersburgsko-Warszawskiej zawiadamia Publiczność, że między Warszawą i Landwerowem od dnia 6 (18) Września r. b. zaczną kursować tygodniowo, dwa pociągi passażerskie i jeden towarowy według następującego rozkładu jazdy: Pociągi passażerskie wychodzić będą z Warszawy w Niedziele i Czwartki o godzinie 9 rano, a z Landwerowa w Poniedziałki i Piątki o godzinie 5 rano, i korrespondować będą z pociągami kursującemi, na linji między St Petersburgiem i granicą Pruską. Pociągi zaś towarowe wychodzić będą z Warszawy w Środę a z Landwerowa w Sobotę. Z odkryciem tych pociągów utrzymujących stałą komunikację, na całej przestrzeni drogi żelaznej St Petersburgsko-Warszawskiej, dotychczasowo kursujące pociągi z Warszawy do Grodna i Białegostoku uchylają się. Pociągi kursować mające między Warszawą a Landwerowem są jeszcze przygotowawcze, jako na drodze nie wykończonej, odkryte zostają dla dogodności Publicznej; przeto Zarząd Drogi spodziewa się, że Publiczność uwzględni niedogodności na Stacjach i mogące się wydarzyć nieakuratności ruchu.

Płótno Czysto-Lniane.

Saskie, Szląskie, Czeskie i Romburgskie, Kopowe i Webowe różnego gatunku, Płótno grube i Drelich na worki i na materace; Chustki webowe, Astrachanja, Obrusy i Ręczniki; Płócienka dla Szpitali, nadeszły świeżym transportem do mego Składu za Żelazną Bramą, gdzie Zajazd Sandomierski, w domu Nr 979, w korpusie. Którym polecam się względom sz: Publiczności.— **H. Gesundheit.**

Dwa **Pokoje** z Kuchnią angielską, Drwalnią, Piwnicą i Górą wspólną, do najęcia od Sgo Michała, pod Nr 1133 przy rogu ulicy Żelaznej i Leszno. Wiadomość u Gospodyni.

Siedm POKOI na 1m piętrze, z Kuchnią Angielską, i wszelkiemi dogodnościami, jest do Najęcia od S Michała, w domu *Natansona*, przy ulicy Nalewki.

Żądaną jest do nabycia **KOLONJA** w bliskości Warszawy, na lewym brzegu Wisły, mająca rozległości 3 do 4 Włók żyznej ziemi. Ktoby więc miał takową do zbycia, raczy **niezwłocznie** nadesłać swój Adres wraz z wymienieniem ceny i dokładnym opisem, wyżej wzmiankowanej Kolonji, do Handlu P. Konstantego Lentza, w domu Dobrycza, ulica Krakowskie Przedmieście w Warszawie, franco.

Na pierwszy numer hipoteki, potrzebna jest **Summa** rs. 3,300, DOM wartujący 60,000. Wiadomość powziąść można w Redakcji Kurjera, bez pośrednictwa trzecich osób.

Niżej podpisany, przedsiębierca oczyszczania kloak dołowych, jako też Aparatów kloacznych, oświadczam WW. Właścicielom domów i Rządcom, że dochodzą mnie już z wielu miejsc roztrząsane wieści fałszywe przez Marcina Czerkanowicza, którego ja już od niejakiego czasu oddaliłem od siebie, że ja sprzedałem i wcale nieutrzymuję tego Zakładu, przeciwnie jest, owszem powiększyłem i powiększyć mogę, jeżeli potrzeba wymagać tego będzie; przeto ośmielam się upraszać WW. Właścicieli i Rządców, ażeby nie wierzyli fałszywym wieściom rozgłaszanym przez Mar: Czerkanowicza, gdyż jak trzymałem tak i trzymam swój własny Zakład, i podejmuję się uskuteczniać robotę jak najregularniej i sumiennie, a za szykanowanie mnie, na Mar: Czerkanowiczu przedsięwziąłem poszukiwać środków sprawiedliwych w Sądzie.—Oddalenie jego od siebie z powodowało z przyczyn już w pismach ogłaszanych, z wielokrotnego tak mnie, jako i Obywateli oszukania i wciąż szachrajstwa, który nie jest żadnym Pisarzem, tylko prostym Faktorem, przeto chcąc WW. Właściciele uniknąć dalszego oszukiwania i mnie ocalić od tegoż, raczą się sami zgłaszać do Właściciela utrzymującego ten Zakład, lub też przywołać do ugody tegoż, lub też Pisarza upoważnionego od Przedsiębiercy. Pod Nr 2345 ulica Pawia. — **J. Kwieciński.**

Dystylarnia

Spirytusu i Wódek, wraz z dwoma Składami Hurtowemi, od lat kilkunastu istniejąca, jest do sprzedania. Bliższą wiadomość powziąść można w Dystylarni przy ulicy Brackiej, w domu Wgo Nowakowskiego, Nr 1588/9, w godzinach do 9ej z rana i od 3ej po południu.

W dniu 21 b. m., P. *Thaer* sprowadzi na jarmark do m. Łowicza *tryki* ze znanej owczarni *Pantyn* pod Lignitz w Szląsku; a to w skutek życzenia osób interesowanych.

Przy ulicy Leszno pod Nr 705, na dole od frontu, **Trzy Pokoje** z Kuchnią, Spiżarnią, Piwnicą, Drwalnią i Górą wspólną, do najęcia od Sgo Michała.

Dla wiadomości JJWW. i WW. Panów Obywateli okolic Pilicy, Wolbroma i Miechowa, donoszę, że niżej podpisany **Fabrykant Powozów** w Warszawie, będę z dwoma Powozami obstalowanemi przez W. P. Szyc z Rzezusni i W. Gadomskiego w Dzieduszycach, w dniu 21 Września r. b. w Pilicy. Życzący sobie zarazem mogą obejrzeć i umowa zawartą być może. Przyjmuję też wszelkie odnowienia i reperacje za cenę bardzo umiarkowaną. Bliższa wiadomość u Trauba, lub w Zajeździe w Ratuszu, w Pilicy. **Karol Schatters.**

***Z Hrubieszowa.*— Przełożona Pensji Wyższej żeńskiej, zawiadamia szanownych Rodziców i Opiekunów, że z dniem 1szym b. m. kurs nauk na tejże Pensji rozpoczęty został.— Delfina *Kalicka*.**

Kantor Stręczeń Mieszkań i innych Zleceń, Ner 1, obok Dobroczynności.— 1) **Kamienica** 1 piętrowa i dwa **Domy,** z placem przeszło 10,000 łok: kw:, z frontem od trzech ulic, w okolicy Grzybowa, czyniąca dochodu około Złp. 14,000, długi są: 1szy amortyzacja Złp. 20,666 gr: 20; 2gi prywatny Złp. 24,000, na 7%; 3ci Złp. 20,000 na 7%, mogą pozostać na lat kilka; cena Złp. 160,000, gotówki potrzeba Złp. 50,000. — 2) **Kamienica** 1 piętrowa, przy rogu 4ch ulic, tak dobrze zbudowana, że można jeszcze trzy piętra wystawić, blizko Krakowskiego Przedmieścia, czyni dochodu około Złp. 13,000, z podwórkiem małem, jest do sprzedania za Złp. 130,000, gotówki potrzeba Złp. 50,000; długi: 1szy małoletnich Złp, 40,000; 2gi prywatny na lat 2 Złp. 22,000, po 5%, resztę oprócz długów ratami rocznemi po Złp. 10,000 można płacić; plenipotencję do sprzedaży powyższej Kantor posiada.—3) Potrzebna **Summa** Złp. 21,000, na 1szy Numer hypoteki kamienicy w Warszawie.

Dnia 10 Września r. b. wieczorem, skradziono **Zegarek** złoty cylinder, na 8u kamieniach, 17 linji wielkości, z Nrem 16,803, oraz dewizką złotą, dwoma kluczykami, jeden większy breget, drugi mały emaljowany. Uprasza się najuprzejmiej PP. Zegarmistrzów i Jubilerów o baczne zwrócenie uwagi. Te skradzione przedmiota były drogą pamiątką dla poszkodowanego; komuby takowe spostrzedz się dały, uprasza się o udzielenie wiadomości do Rządcy domu Nr 411 ulica Krakowskie-Przedmieście, za nagrodą jakiej sam żądać będzie.

Komissarz Administracyjny Cyrkułów 3 i 11, Miasta Stołecznego Warszawy.— Na żądanie Opieki nieletniego Juljana Alexandra dwóch imion Guźnickiego i z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, z dnia 31 Sierpnia (12 Września) r. b., za Nr 7,902 wydanego, podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 23 Września r. b., o godzinie 3ej po południu, w domu pod Nr 614 lit: H, przy ulicy Niecałej, sprzedane zostaną przez publiczną licytację **Ruchomości,** jako to garderoba męzka, bielizna, pościel, meble i bižuterje, po niegdy Alexandrze Apoznańskim pozostałych, a to za gotowe pieniądze zaraz płacić się mające.

Kommissarz Administracyjny Cyrk: 4, 5 i 6 Miasta Stołecznego Warszawy. — Zawiadamia niniejszym, że stosownie do uchwały Rady Familijnej z dnia 9 b. m. i r., w interesie nieletniej Juljanny Zawadzkiej odbytej, RUCHOMOŚCI, mianowicie: Garderoba i Bielizna po zmarłym Józefie Zawadzkim pozostałe, w dniu 6 (18) b. m. i r. to jest w Czwartek o godzinie 11 z rana, w domu Nr 693 przy ulicy Leszno, przez publiczną Licytację sprzedane zostaną; mający więc chęć nabycia takowych, zgłosić się zechcą w czasie i miejscu powyż oznaczonym. — (podpisano) Radca Dworu, **Paniewski.**



Wiadomo czynię, iż w exekucji Sądowej zajęte **Konie:** Wałachy, Ogiery i Klacze różnej maści i lat; Powózki tak zwane Kibitki, Chomonta i Duy, w dniu 5 (17) Września r. b., o godzinie 11ej z rana, na targu publicznym Wołowy zwanym, w Pradze przy Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.—**Taybert** Komornik.

Przechodząc ze Szpitala Śgo Ducha, ulicą Elektoralną, Placem Bankowym, ulicą Żabią, Saskim Ogrodem, następnie przez Saski Plac na ulicę Żabią, zgubioną została **Broszka** złota, wysadzana turkusami i perełkami, wpięta w białą batystową kokardę od krawata, oszywaną koronką; ktoby powyższą Broszkę znalazł, uprzejmie uprasza się o oddanie takowej do Rządcy domu Ner 726 przy ulicy Orlej, lub też do Redakcji Kurjera.

Cebule kwiatowe, tulipany Crocus etc. nadeszły wprost z Haarlemu (w Hollandji), do **Zakładu Rolniczo-Przemysłowo-Leśnego, Ostrowskiego i Spółki,** przy ulicy Senatorskiej, obok Klasztoru XX. Reformatów.

Ostrzegam niniejszem, aby zaginiony **Wexel** mój na Rs. 45, w dniu 22 Sierpnia r. b., na dzień 22 Listopada r. b. wystawiony, nikt nie nabył, gdyż takowy jako żadnej nie mający wartości, wypłaconym przezemnie nie będzie.—**W. Kuczyński** z Włocławka.

FIGI ŚWIEŻE,

Otrzymał Handel Win i Korzeni FRANCISZKA ROZMANITH, przy ulicy Długiej, w Hotelu Polskim.

Ważne doniesienie.

Ciągła potrzeba **Wyrobów Lnianych i Bawełnianych,** mianowicie obecna drożyzna bawełny, zostawia do życzenia gorliwe i energiczne zajęcie się uprawą Lnu w okolicach temu przedmiotowi odpowiednich. Do ulżenia w tym względzie, proponujemy JJWW. i WW. Panom Obywatelom, chcącym tę tak ważną gałęź przemysłu rozpowszechnić, nasze usługi, tak w uprawie Lnu, jak i w zakładaniu Fabryk Wyrobów Lnianych, będąc w tym fachu po długoletniej praktyce w Niemczech i przy dostatecznych doświadczeniach, jak najdokładniej obeznani. Przedsięwzięcie to zapewnia obok przysługi krajowi, korzystne procenta przedsiębiercom. O zlecenia upraszamy pod Adresem Pana A. Warmd, Zegarmistrza w Warszawie, ulica Senatorska Nr 20, franco.

Wykształcona **NIEMKA,** znana z korzystnego wykładu swego języka, życzy dawać LEKCJE w kilku wolnych godzinach jeszcze niezajętych, lub też konwersację. Wiadomość przy ulicy Freta szerokiej pod Nr 275 na 3m piętrze od frontu. — Potrzebne jest tamże 2,500 Złp:, na pierwszy Numer hipoteki.

PANNA uzdolniona do roboty Strojów Damskich, może znaleść zatrudnienie w Magazynie *Manowskiego*, przy ulicy Długiej Nro 489 lit: A.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe ciepła stopni 16. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 7. (Przyb:).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Majster i Czeladnik.— Konkurent i Mąż.*

W Ogrodzie Nowej Szwajcarji,

przy Alei Marszałkowskiej, zaraz za Nową Wsią,

Gimnastyka hygieniczna.

Ćwiczenia i studja odbywają się przy wykładzie pedagogicznym codziennie od godziny 5ej. Abonament biletów 12 Złp. 5.

tamże w Zakładzie Mlecznym,

MLEKO na porcje i inne artykuły, jakie w miejscach tego rodzaju wycieczek spacerowych żądanemi być zwykły, a przedewszystkiem

Chleb różno-gatunkowy,

tak powszechnie chwalony i zamawiany: Razowy odkwaszony, Wiejski na serwatce z czarnuszką, Pszenny na śmietance z anyżkiem, Pszenny maślany.

W nowej **RESTAURACJI i KAWIARNI WARSZAWSKIEJ** przy ulicy Bielańskiej pod Nr 605, naprzeciw Hotelu Lipskiego, **pod Koronami,** na 1m piętrze, w Warszawie, **Śniadania, Obiady i Kolacje;** co Czwartek doskonałe **Flaki; Kawa, Herbata** i inne **Tranki.** Tamże znajdują się dwa regularne **Billardy,** dwadzieścia kilka **Pism** Krajowych, Zagranicznych, rychła usługa; Pokoje obszerne, oświecone gazem i w czystości utrzymane.



OSTRYGI OSTENDZKIE, wyborowe, codziennie świeże nadchodzą do Handlu **Ant: Stępkowskiego** przy ulicy Wierzbowej Nr 473 C.



Winogrona Tokajskie wyborowe, zupełnie słodkie, na kurację, codzień świeże, funt po Złp. 2 gr: 15, w Handlu Józefa Höhr, w gmachu Teatralnym.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.